

Protokół Nr 66/24
z posiedzenia Komisji Budżetowo-Gospodarczej i Rolnictwa
w dniu 19 lutego 2024 roku

Porządek obrad:

1. Opiniowanie programu gospodarczego na 2024 r.
2. Sprawy bieżące.

Ad. 1

Radny Marek Juraszek powiedział, że w inwestycjach jest zapis o programie Bezpieczna droga. Zapytał, czy te 135 tys. zł na chodnik w Sulistrowiczkach zostało przesunięte z ubiegłego roku?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że tak. Dodał, że starostwo realizuje dokumentację projektową budowy tego chodnika, ale niestety te prace nie były tak zaawansowane abyśmy mogli przelać im naszą dotację w roku ubiegłym.

Przewodnicząca komisji Edyta Hajdamowicz zaznaczyła, że program gospodarczy zawiera również listę zadań rezerwowych.

Radna Lidia Sączawa ponowiła prośbę, aby wziąć pod uwagę projekt na budowę kanalizacji Żerzuszc, Strachowa, Kunowa i Nasławice gdyby tylko pojawiły się jakieś środki.

Radny Marek Juraszek zwrócił uwagę, że niemal w każdej wiosce jest taka sytuacja, że kilka lamp nie świeci lub miga. Poprosił, aby zgłaszać to do Tauronu.

Pan Jakub Zawada potwierdził, że mamy duże problemy z firmą serwisową Tauron Nowe Technologie. Dodał, że na naszym oświetleniu firma serwisowa naprawia usterki do tygodnia. Poinformował, że być może Tauron wie już o tym, że otrzymaliśmy dofinansowanie w ramach programu Rozświetlamy Polskę i że będziemy wymieniali wszystkie oprawy na oprawy LED.

Radny Marek Juraszek odnosząc się do naszego oświetlenia powiedział, że w Będkowicach na skrzyżowaniu w niewielkiej odległości są 3 lampy, a przy samym skrzyżowaniu z ul. Leśną jest słup, są zainstalowane 2 lampy, ale one nie świecą.

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że przerywszy raz o tym słyszy więc zaraz zostanie to zgłoszone.

Przewodnicząca komisji Edyta Hajdamowicz odnosząc się do programu gospodarczego Zespołu-Szkolno Przedszkolnego w Sobótce powiedziała, że jest on bardzo szczegółowy i wynika z niego, że bardzo dużo prac zostanie wykonanych we własnym zakresie. Odnosząc się do programu gospodarczego SP Nr 2 i zadania dotyczącego wymiany zmurszałych desek na kwotę 980 zł zapytała czy nie udało się jakoś znaleźć środków na to zadanie?

Pani Izabela Kardela Dyrektor SP Nr 2 w Sobótce odpowiedziała, że już znalazła środki.

Radna Lidia Sączawa powiedziała, że szkoła w Świątnikach również bardzo dużo robi systemem gospodarczym tylko nie rozpisuje tego w programie

gospodarczym.

Pan Tomasz Wypler Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Świątnikach powiedział, że oni w programie w ogóle nie ujmowali zadań bieżących realizowanych w ramach pracy konserwatora.

Radny Grzegorz Chrzan odnosząc się do programu gospodarczego ŚOK powiedział, że prowadzili tam kontrolę jako Komisja Rewizyjna. Dodał, że są stwierdzone liczne usterki powykonawcze w budynku. Zapytał, co zrobiono w tej kwestii, aby później nie okazało się, że okres gwarancji już minął?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że okres gwarancji już minął. Poinformował, że został wykonany przegląd pogwarancyjny, część usterek została już naprawiona, ale największa dotycząca elewacji od strony parkingu wymaga najprawdopodobniej zrobienia całościowo od nowa. Dodał, że firma wykonuje ekspertyzy, aby ustalić jaki był tego powód. Powiedział, że nie wie o jakich usterekach radny mówi, ponieważ wiele z nich nie było zupełnie związanych z wykonywanymi pracami, a tym samym nie możemy żądać od wykonawcy, aby je naprawił. Powiedział, że elewacja od strony ul. Ślężnej jest winą przeciekającego dachu.

Radny Grzegorz Chrzan powiedział, że elewacja nie może być winą przeciekającego dachu.

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że może być, ponieważ jeżeli na styku dach przecieka i woda cieknie po elewacji to wówczas nie jest to wina wykonawcy elewacji.

Radny Grzegorz Chrzan zapytał kiedy te prace zostaną wykonane?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że tak jak już powiedział część z tych prac została wykonana. Odnosząc się do kwestii sceny poinformował, że firma wykonawcza jest w ścisłym kontakcie z Dyrektorem, ponieważ musi zostać ustalony taki termin, kiedy na scenie nie będzie zaplanowanych żadnych wydarzeń.

Radna Iwona Czyż zapytała w którym roku podpisano protokół końcowy odbioru robót?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że w 2018.

Radny Grzegorz Chrzan poinformował, że na pierwszej kontroli w ŚOK byli 2 lata temu, a więc jeszcze w okresie obowiązywania gwarancji. Zapytał dlaczego nie zostało to naprawione w okresie gwarancji? Dodał, że jeżeli my już na wstępie sami zakładamy, że problem z elewacją jest wynikiem ciekącego dachu, to nie ma co liczyć na to, że wykonawca to naprawi.

Pan Jakub Zawada zaznaczył, że elewacja od strony parkingu zostanie wykonana przez wykonawcę, ponieważ jest to jego wina, ale winą spuchniętego tynku od ul. Ślężnej jest koryto, które nie było przedmiotem zadania.

Radny Marek Juraszek zapytał, czy przez 5 lat nikt nie uszczelniał dachu?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że uszczelniany jest on co roku, ale systemem gospodarczym. Dodał, że radni doskonale o tym wiedzą, że mieliśmy w planach uszczelnienie środkowego dachu, zakup jednostki klimatyzacyjnej, wykonanie parkingu, ale niestety nie udało się pozyskać żadnych środków na te zadania.

Dodał, że koryto od ul. Ślężnej również kilkakrotnie było doszczelniane masą bitumiczną, ale to wystarcza na bardzo krótki okres i trzeba to powtarzać.

Zarządzono głosowanie nad wyrażeniem pozytywnej opinii dla przedstawionego programu gospodarczego na 2024 rok
Głosów „za” 10, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 0, „nieobecnych” 1

Ad. 2

Pani Magdalena Sączawa Skarbnik MiG przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy Sobótka na 2024 rok wraz z uzasadnieniem do uchwały. Zwróciła uwagę na to, że bardzo dużo środków musimy dopłacić za miesiąc grudzień do targowiska. Dodała, że bardzo dużo osób jest zwolnionych z opłaty i jeżeli sytuacja będzie się powtarzała to trzeba będzie zwiększyć koszty o ponad 100 tys. zł.

Radny Marek Juraszek zapytał, czy targowisko zostanie w tym miejscu już na stałe?

Burmistrz MiG Mirosław Jarosz zapytał radnego jakie ma inne propozycje jego lokalizacji?

Radny Marek Juraszek powiedział, że pyta o to, ponieważ powiedziano, że targowisko generuje coraz większe koszty. Zapytał ile do tej pory wydaliśmy na wynajem kontenerów? Powiedział, że wynajmujemy go przez 5 lat, a gdybyśmy mieli go na własność to te koszty byłyby niższe.

Burmistrz MiG Mirosław Jarosz powiedział, że jako radny doskonale o tym wie, że tworząc targowisko w zupełnie innym miejscu mieliśmy bardzo krótki okres i targowisko trzeba było zorganizować praktycznie na cito. Przypomniał, że nie mieliśmy wówczas środków i dlatego podjęto decyzję o wynajmie kontenerów, bo na to było nas stać. Zaznaczył, że wtedy kwota za zakup kontenerów była dla nas ogromna. Dodał, że można rozważyć, czy w trakcie tego wynajmu nie należało podjąć decyzji o zakupie, ale w tej kwestii będzie się już wypowiadał dyrektor. Odnosząc się do lokalizacji placu targowego powiedział, że już kolejny raz to powtórzy, że jeżeli handlujący mówią, że chcą na tym placu zostać to nie należy uszczęśliwiać ich na siłę i szukać innej lokalizacji.

Radny Grzegorz Chrzan powiedział, że można było zlokalizować plac na ul. Chopina zamiast sprzedawać działki za 90 zł.

Burmistrz MiG Mirosław Jarosz powiedział, że to jest jego zdanie, ponieważ mieszkańcy wypowiedzieli się zupełnie inaczej.

Radny Grzegorz Chrzan odpowiedział, że to by podważał.

Burmistrz MiG Mirosław Jarosz powiedział, że mieszkańcy i handlujący wyraźnie określili gdzie chcą być i plac został wykonany zgodnie z ich wolą. Dodał, że jest kilka osób, które jest niezadowolone, ale one zawsze takie będą.

Radny Ryszard Saltarski odnosząc się do modernizacji oczyszczalni zapytał, czy biorąc pod uwagę to, że planujemy budowę kanalizacji w północnej części gminy nie byłoby prościej zaplanować budowę oczyszczalni np. w okolicach Olbrachtowic, Rękowa lub Starego Zamku? Dodał, że biorąc pod uwagę spadki terenu jest to teren położony niżej niż Sobótka i nie ponosilibyśmy takich

kosztów na przepompowywanie tych ścieków.

Burmistrz MiG Mirosław Jarosz powiedział, że niewątpliwie dobrze byłoby, aby takie ekologiczne oczyszczalnie powstały w co drugiej miejscowości, ale musimy realnie patrzeć na nasz portfel i na możliwości. Poinformował, że w naszej gminie potrzeba około 170 mln. zł, aby zakończyć budowę sieci kanalizacyjnej, więc trzeba być realistą. Dodał, że obserwujemy wszystkie programy, jakie pojawiają się na gospodarkę wodno-ściekową.

Pan Jakub Zawada powiedział, że musimy dostosować naszą obecną oczyszczalnię do istniejących przepisów, ponieważ w aglomeracji przekroczyliśmy próg 10 tys. RLM i przy nowym pozwoleniu wodno-prawnym zakład będzie musiał spełniać dodatkowo inne warunki dotyczące redukcji określonych pierwiastków, na które obecna technologia nie pozwala. Poinformował, że nasza oczyszczalnia ścieków w Sobótce została zaprojektowana dawno temu i jej moce przerobowe opiewają na 14,5 tys. RLM (u nas 1 RLM to w przeliczeniu 1 mieszkaniec). Zaznaczył, że na chwilę obecną zostaje nam około 4 tys., a na wsiach, które zostały do podłączenia nie mieszka nawet tyle osób (Sulistrowice i Sulistrowiczki są na osobnej oczyszczalni ścieków). Zaznaczył, że w tamtej części gminy korzystamy z rurociągu, który kiedyś wybudowała Paola i nim pompujemy ścieki do Sobótki. Powiedział, że fajnie byłoby mieć kilka oczyszczalni ścieków, ale trzeba później pamiętać o kosztach eksploatacyjnych. Powiedział, że planem wartym rozpatrzenia jest budowa małej oczyszczalni ścieków dla północno-zachodniej części gminy (Okulice, Wojnarowice, Mirosławice -strefa przemysłowa).

Radny Ryszard Saltarski powiedział, że trzeba brać pod uwagę przyrost mieszkańców w gminie.

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że patrząc na statystykę ubywa nam mieszkańców.

Radny Marek Juraszek powiedział, że należy brać również pod uwagę to, że w Sobótce nie rozdzielono zupełnie kanalizacji sanitarnej od kanalizacji deszczowej.

Pan Grzegorz Białczak Dyrektor ZGKiM „Ślęza” odnosząc się do kwestii targowiska powiedział, że rocznie za wynajem kontenerów płacimy 21,5 tys. zł. Dodał, że 3 miesiące temu została przeprowadzona kolejna ankieta, która również potwierdziła, że osoby handlujące nie chcą zmiany miejsca targowiska. Odnosząc się do kwestii oczyszczalni ścieków powiedział, że wiadomym jest, że dobre jest prowadzenie kanalizacji w układzie grawitacyjnym, ale nie wszędzie jest to możliwe. Zwrócił uwagę na wzrost kosztów pracowniczych i wzrost cen energii.

Radna Danuta Szczęch-Drozd zapytała czy w ogóle myślimy o oczyszczalni w Sulistrowicach? Zapytała, czy kwestia dachu została ujęta w zaplanowanych środkach?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że nie, ponieważ te środki są dedykowane dla aglomeracji powyżej 10 tys. RLM.

Radna Danuta Szczęch-Drozd powiedziała, że na Komisji Spraw Obywatelskich

mieli wątpliwości, jeżeli chodzi o kwoty zaplanowane na nagrody dla sportowców. Dodała, że na pewno trzeba wyróżniać sportowców za ich osiągnięcia, ale zastanawiali się, czy w przyszłości nie należałoby pochylić się nad zmianą regulaminu, bo kwota przekracza już 100 tys. zł. Powiedziała, że wie, że nie powinno się tak robić, ale porównując to do środków na poprawę zasobu mieszkaniowego gminy są to duże środki.

Burmistrz MiG Mirosław Jarosz powiedział, że byłby bardzo ostrożny, ponieważ należy się tylko cieszyć i on jest dumny, gdy dostaje powiadomienia o kolejnych osiągnięciach naszych mieszkańców. Powiedział, że środki na tak prężnie działające nasze kluby niewątpliwie są za małe.

Radna Danuta Szczęch-Drozd powiedziała, że oni nie kwestionują tego, że te osiągnięcia są duże i osoby, które mają te osiągnięcia również ponoszą duże koszty.

Pani Sylwia Stroka powiedziała, że za 2022 rok mieliśmy 15 osób do nagrodzenia, a teraz za 2023 r. tych osób jest już 27. Dodała, że w ubiegłym roku mieliśmy kilka osób, które zdobyły tytuł na Mistrzostwach Świata, a wówczas nagroda to 3 krotność najniższego wynagrodzenia.

Radna Marzena Podeszwa poruszyła kwestię miejsca płacenia podatku dochodowego. Dodała, że wiele osób nie płaci go u nas, a ma wielkie oczekiwania.

Radny Aleksander Łężniak powiedział, że wspieranie sportowców może zaowocować pozyskaniem jeszcze większej liczby sponsorów. Dodał, że nie powinniśmy szukać oszczędności na dzieciach, które się rozwijają i reprezentują nas na świecie.

Przewodnicząca komisji Edyta Hajdamowicz powiedziała, że radni otrzymali także wniosek od Pani Sylwii Stroki odnośnie zwiększenia planu na wypłatę odprawy emerytalnej w wysokości 57.840 zł. Dodała, że wniosek ten nie został ujęty w przygotowanej zmianie budżetu. Zapytała, czy ta kwota zostanie zabezpieczona w ramach posiadanych środków?

Pani Sylwia Stroka wyjaśniła, że odprawa nie była planowana w budżecie na 2024 rok, ponieważ nie mieliśmy takiej wiedzy, że pracownik będzie odchodził na emeryturę (pracownik przechodzi na emeryturę z dniem 25 lutego).

Przewodnicząca komisji Edyta Hajdamowicz powiedziała, że doświadczony pracownik urzędu powinien wiedzieć, że robiąc plany finansowe powinien poinformować o zamiarze przejścia na emeryturę. Dodała, że rozumie, że pracownik miał takie prawo, ale obowiązuje również pewna kultura.

Pani Magdalena Sączawa Skarbnik MiG powiedziała, że środki te pójdą z wynagrodzeń, a później trzeba będzie dołożyć do tej puli.

Radny Marek Juraszek zwracając się do Dyrektora ZGKiM „Ślęza” zapytał, czy nie rozważali zakupu kontenerów na targowisko, aby nie płacić za ich wynajem?

Burmistrz MiG Mirosław Jarosz powiedział, że w momencie, kiedy pozyskiwaliśmy kontenery nasz zakład był w takiej sytuacji finansowej, że nie było nawet mowy o ich zakupie.

Radny Marek Juraszek zapytał dyrektora czy nie warto byłoby podjąć taką

decyzję teraz?

Pan Grzegorz Białczak Dyrektor ZGKiM „Ślęza” powiedział, że te kontenery są bardzo drogie i na pewno za kwotę, którą do tej pory wydano nie udałoby się ich zakupić.

Zarządzono głosowanie nad wyrażeniem pozytywnej opinii dla przedstawionego projektu uchwały.

Głosów „za” 8, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 2, „nieobecnych” 1

Pani Magdalena Sączawa Skarbnik MiG przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2024-2036 wraz z uzasadnieniem do uchwały.

Zarządzono głosowanie nad wyrażeniem pozytywnej opinii dla przedstawionego projektu uchwały.

Głosów „za” 8, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 2, „nieobecnych” 1

Pani Bożena Frass przedstawiła projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej dla Powiatu Wrocławskiego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn. „Utrzymanie i rozwój Systemu Informacji Przestrzennej Powiatu Wrocławskiego wroSIP w roku 2024. Dodała, że uchwała tego typu jest podejmowana każdego roku, ale co roku kwota ta jest już coraz niższa, ponieważ teraz prace polegają jedynie na aktualizacji danych.

Zarządzono głosowanie nad wyrażeniem pozytywnej opinii dla przedstawionego projektu uchwały.

Głosów „za” 10, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 0, „nieobecnych” 1

Pani Katarzyna Dwornik Piszczalka Dyrektor OPS przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia lokalnego programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2024 dla mieszkańców MiG Sobótka. Dodała, że jest to kontynuacja programu do którego weszliśmy w 2022 roku. Poinformowała, że na dzień dzisiejszy 39 osób posiada użyczone opaski bezpieczeństwa (11 jest wolnych).

Zarządzono głosowanie nad wyrażeniem pozytywnej opinii dla przedstawionego projektu uchwały.

Głosów „za” 9, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 1, „nieobecnych” 1

Przewodnicząca komisji Edyta Hajdamowicz poinformowała, że do Rady wpłynęło pismo Gminnego Komendanta OSP w sprawie podwyższenia ekwiwalentu, ale otrzymała informację, że sprawa ta będzie omawiana na posiedzeniach w miesiącu marcu.

Przewodnicząca komisji Edyta Hajdamowicz poinformowała, że do komisji wpłynął e-mail Pani Sołtys z Sulistrowic w sprawie zmiany mpzp boiska w ich miejscowości.

Pani Bożena Frass powiedziała, że boisko znajduje się na działce nr 184, a Pani

Sołtys w swoim e-mailu odwołuje się do działki 183 (teren zabudowany). Pokazała na mapie przebieg linii oznaczającej strefę sanitarną ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo cmentarza. Zaznaczyła, że obowiązuje tam absolutny zakaz zabudowy.

Pani Alicja Krupa Sołtys wsi Sulistrowice zapytała, co z drugą działką?

Pani Bożena Frass odpowiedziała, że jest ona już częściowo zabudowana.

Pani Alicja Krupa Sołtys wsi Sulistrowice powiedziała, że ona na tej działce nie ma prawa cegokolwiek postawić, ponieważ zgodnie z mpzp ma tam być łąka.

Pani Bożena Frass powiedziała, że zgodnie z mpzp są tam usługi sportu i rekreacji.

Pani Alicja Krupa Sołtys wsi Sulistrowice zapytała dlaczego w związku z tym otrzymała z powiatu odmowę, gdy chciała postawić nową wiatę?

Pani Bożena Frass powiedziała, że nie wie na jakiej podstawie kiedyś ustawiono te urządzenia. Dodała, że przekażą ten wniosek do urbanisty, który będzie zajmował się tworzeniem ogólnego mpzp.

Radna Danuta Szczęch-Drozd powiedziała, że druga sprawa nadesłana e-mailem do członków komisji dotyczy skrzyżowania ul. Jagiellońskiej z ul. Krótką.

Pani Alicja Krupa Sołtys wsi Sulistrowice powiedziała, że chciałyby się zwrócić do Rady o niezwłoczny remont ul. Krótkiej. Zaznaczyła, że jest to dojazd do 5 kolejnych ulic, gdzie trwa budowa.

Gość powiedział, że wyjazd z ul. Krótkiej na ul. Jagiellońską jest głównym punktem wyjazdowym dla znacznej części mieszkańców. Zaznaczył, że około 100 osób korzysta z bardzo wąskiego wyjazdu, gdzie widoczność jest fatalna i brakuje przejścia dla pieszych. Przypomniał, że sprawa budowy chodnika w Sulistrowicach jest niewątpliwie wszystkim znana. Dodał, że zdają sobie sprawę z tego, że ul. Jagiellońska jest drogą powiatową, ale inicjatywa przebudowy tego skrzyżowania leży po stronie gminy. Zaznaczył, że budowa drogi S8 sprawi, że ruch samochodowy jeszcze się zwiększy i samochody będą jeździły jeszcze szybciej.

Pani Alicja Krupa Sołtys wsi Sulistrowice powiedziała, że tę sprawę zgłaszali już w maju 2021 roku, ale nikt do nich nie przyjechał i im nie pomógł. Dodała, że fakt, że było tam już 9 wypadków samochodowych świadczy o tym, że jest to naprawdę niebezpieczne miejsce.

Pan Jakub Zawada zapytał, czy mieszkańcom zależy na przebudowie ul. Jagiellońskiej czy ul. Krótkiej? Dodał, że ul. Krótka jest jak najbardziej do naprawy. Zapytał jak mieszkańcy widzą zmianę układu tego skrzyżowania?

Gość powiedział, że należałoby uzgodnić z powiatem organizację ruchu w tym miejscu. Zaznaczył, że to nawet nie jest skrzyżowanie, ponieważ nie ma tam żadnego znaku i można by uznać, że ul. Krótka jest drogą z pierwszeństwem.

Pan Jakub Zawada zaznaczył, że przez całą miejscowość obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 km/h i rolą policji jest już karanie osób, które do tych znaków się nie stosują. Poinformował, że kompleksowy remont ul. Krótkiej

będzie wymagał dużych nakładów finansowych, a poza tym remont tej drogi w momencie, kiedy prowadzonych jest tam kilkadziesiąt budów doprowadzi do szybkiej jej dewastacji ciężkim sprzętem.

Burmistrz MiG Mirosław Jarosz powiedział, że na terenie całej gminy jest wiele takich miejsc jak w Sulistrowicach, a my nie jesteśmy w stanie wszystkiego uporządkować od razu. Odnosząc się do kwestii braku znaku, powiedział, że zobowiązuje się do bezzwłocznego działania w tej sprawie. Dodał, że może się również zobowiązać, że w ramach posiadanych środków będą dosypywać tam kamień i będą wspierać mieszkańców w wystąpieniach do powiatu. Powiedział, że zdają sobie sprawę z tego, jakie jest w Sulistrowicach natężenie ruchu, zwłaszcza w weekendy. Podkreślił, że nie jest w stanie wymóc na starostwie budowy chodnika. Powiedział, że może niedługo pojawią się jakieś dodatkowe środki i jeżeli tylko pojawią się takie programy, to my chętnie podejmiemy takie wyzwanie. Dodał, że to, iż w tym rejonie pojawia się więcej patroli policyjnych to jest również nasza zasługa, bo partycypowaliśmy w kosztach tego. Poinformował, że budowa nowych parkingów na pewno rozwiąże trochę ten problem.

Gość zaapelował, aby w porozumieniu z powiatem zrobić chociaż pierwszy krok i stworzyć projekt przebudowy tej drogi.

Burmistrz MiG Mirosław Jarosz powiedział, że wystąpią do powiatu o stworzenie planu działania, aby określić, co zamierzamy zrobić i w jakiej perspektywie czasowej, ale nie jest w stanie obiecać, że w przyszłym roku zrobią na tej drodze asfalt.

Gość powiedział, że każdy mieszkaniec płaci rocznie średnio około tysiąca złotych podatku od nieruchomości.

Pani Alicja Krupa Sołtys wsi Sulistrowice powiedziała, że chcieliby odzyskać te podatki, które płacą.

Burmistrz MiG Mirosław Jarosz powiedział, że do samej oświaty dokładamy 12 mln. zł z budżetu, a więc z podatków mieszkańców.

Pani Alicja Krupa Sołtys wsi Sulistrowice poruszyła temat oświetlenia przy ul. Kwiatowej. Dodała, że mieszkańcy żyją w całkowitych ciemnościach, bo nie ma nawet 1 latarni.

Burmistrz MiG Mirosław Jarosz powiedział, że nie zajmie stanowiska dopóki nie porozmawia z kierownikiem jak to wygląda.

Pan Grzegorz Białczak Dyrektor ZGKiM „Śleża” powiedział, że on również nie ma oświetlenia, a mieszka 25 lat.

Pani Alicja Krupa Sołtys wsi Sulistrowice powiedziała, że jako sołtys jest skłonna dołożyć do projektu tego oświetlenia.

Pan Jakub Zawada powiedział, że właśnie chciał o tym powiedzieć, że w ostatnich czasach wioski przeznaczały fundusze sołeckie na wykonanie dokumentacji. Dodał, że dzięki temu w momencie pojawienia się środków gmina miała już gotowe projekty. Poprosił, aby podjeść do niego to wówczas ustalą szczegóły.

Radny Marek Juraszek odnosząc się do poruszonych kwestii powiedział, że to

prawda, że na drodze nie ma oznakowania, a dodatkowo zjazd z ul. Długiej jest z górki, na środku drogi jest dziura, a więc samochody zjeżdżają na lewą stronę. Dodał, że skręcając z tej drogi w prawo jest wysoki betonowy murek, na którym łatwo rozciąć oponę i przebudowę należałoby rozpocząć od tego, że ten murek powinien być niższy. Dodał, że droga ta kiedyś rzeczywiście została zrobiona, ale ciężkie samochody jeżdżące na budowy ją rozjechały, bo droga nie ma krawężników.

Pan Jakub Zawada przypomniał, że droga ta została zrobiona kiedyś w ramach dróg powodziowych.

Radny Marek Juraszek powiedział, że urząd musi pilnować również tych dróg, które zostają rozkopane w celu wykonania przyłącza, aby ktoś po wykonanych pracach doprowadził je do pierwotnego stanu.

Pan Jakub Zawada wyjaśnił, że dopóki nie ma zgłoszonego odbioru mają jeszcze czas na wykonanie tego.

Radny Marek Juraszek powiedział, że czasem trwa to pół roku, a ludzie tam żyją i chcą dojechać do swoich posesji.

Radna Danuta Szczęch-Drozd powiedziała, że mieszkańcy Rogowa zgłaszali jej sprawę przepompowni na początku miejscowości, że nie jest to na bieżąco kontrolowane, cały czas jest fetor, a rośliny znajdujące się w pobliżu są niszczone od tych oparów. Poprosiła o dokonywanie cyklicznych kontroli. Przypomniała, że do Rady wpłynęło również pismo dotyczące służebności przesyłu. Dodała, że wcześniej Ci mieszkańcy złożyli do Rady skargę, ale ją wycofali, ponieważ sprawa miała zostać załatwiona. Zapytała na jakim etapie jest ta sprawa?

Pan Grzegorz Białczak Dyrektor ZGKiM „Ślęża” powiedział, że będą rozmawiać z tym Państwem na temat kwoty, która byłaby dla nich zadowalająca. Odnosząc się do kwestii przepompowni powiedział, że jest ona regularnie czyszczona. Powiedział, że tego typu przepompownie w ogóle nie powinny być lokalizowane w miejscach, które stykają się z terenem zabudowanym.

Radna Danuta Szczęch-Drozd powiedziała, że na Komisji Spraw Obywatelskich była także poruszana sprawa problemu z odpływem wody w świetlicy w Olbrachtowicach. Dodała, że Pan Jakuba Zawada obiecał, że skontaktuje się w tej sprawie z sołtysem.

Pan Jakub Zawada poinformował, że skontaktował się z sołtysem i czeka na informację od niego na kiedy można umówić wizję lokalną. Dodał, że zgłaszany problem z odpływem wody jest już załatwiony tylko Pan Sołtys nie zgłosił jeszcze tego do gminy. Zaznaczył, że czekamy na fakturę od wykonawcy. Poinformował, że pomimo tego sołtys i tak chce się spotkać z komisją, ponieważ chce pokazać inne problemy (wysolenia na suficie, problem z korkami).

Radny Marek Juraszek zapytał, co zrobimy ze spółkami wodnymi?

Radna Danuta Szczęch-Drozd powiedziała, że na dyżurze Wiceprzewodniczącej Rady otrzymała zgłoszenie żeby Rada zajęła się tematem funkcjonowania Gminnej Spółki Wodnej. Dodała, że rozmawiała na ten temat z Panem

Mecenasem, bo spółka ta nie podlega gminie i naszym obowiązkiem nie jest wchodzenie w jej funkcjonowanie. Zapytała, co my jako Rada możemy w tej sprawie zrobić?

Radca Prawny Grzegorz Dutka wyjaśnił, że spółki wodne działają jako podmiot niezależny i rada gminy nie ma podstawy, aby podejmować w jej sprawie jakiegokolwiek działania. Powiedział, że nie rozumie dlaczego w rozmowach mówi się „spółki wodne”, ponieważ jemu jest znana tylko jedna. Podkreślił, że spółka została zarejestrowana pod nazwą Gminna Spółka Wodna, ale nie ma ona nic wspólnego z gminą i nie jest podmiotem w jakikolwiek sposób od gminy zależnym. Poinformował, że spółkę tworzą osoby, które ją zawiązały, które podpisały statut. Dodał, że statut spółki był zatwierdzany przez starostwo powiatowe, a nie przez gminę i tak naprawdę to jest właściwy organ do którego należy się zwracać w kwestii działalności tej spółki.

Radny Marek Juraszek powiedział, że tu na tej sali odbyło się spotkanie, na którym proszono o reaktywowanie spółki wodnej. Dodał, że część mieszkańców złożyła dobrowolną deklarację, że będzie płacić składki na spółkę wodną i spółka działała na tej zasadzie, że część mieszkańców płaciła składkę, do tego dochodziła dotacja z gminy i spółka zajmowała się naszymi rowami. Powiedział, że teraz jest mowa, że w związku z dofinansowaniem z Urzędu Wojewódzkiego zostanie rozpisany przetarg i nie wiadomo, czy spółka go wygra. Zapytał jak teraz rozwiązać kwestię płacenia składek?

Radca Prawny Grzegorz Dutka powiedział, że zasadniczo spółka wodna działa na podstawie składek przymusowych, na podstawie złożonych deklaracji. Zaznaczył, że gmina nie ma prawa, ani obowiązku, aby z tą spółką współdziałać, bo odbywa się to na zasadach przejrzystości zlecenia określonych zadań. Powiedział, że to w interesie spółki wodnej jest złożenie takiej oferty dzięki której wygra.

Radny Grzegorz Chrzan powiedział, że do tej pory spółki pozyskiwały dotacje z Urzędu Marszałkowskiego lub Wojewódzkiego, ze Starostwa Powiatowego, a oprócz tego Rada zabezpieczała środki w naszym budżecie. Dodał, że później Prezes spółki w porozumieniu z gminą decydował, które rowy mają zostać wykonane. Zapytał dlaczego teraz to ma się zmienić i spółki wodne mają przystąpić do przetargu, a nie może to pozostać na takich zasadach jak do tej pory?

Pan Jakub Zawada wyjaśnił, że wynika to z zasad konkursu, które są jednakowe dla wszystkich beneficjentów. Zaznaczył, że wykonawca musi zostać wyłoniony w procedurze konkurencyjnej. Dodał, że Gminna Spółka może złożyć ofertę i również zostać tym wykonawcom pod warunkiem, że jej oferta będzie najkorzystniejsza. Wyjaśnił, że czym innym jest realizacja zadań statutowych spółki ze zebranych składek. Poinformował, że dopiero od 2 lat przystępujemy do takich konkursów, ponieważ wcześniej praktycznie nie mieliśmy rowów, które byłyby naszą własnością, a w ubiegłym roku nastąpiło przekazanie tych rowów ze starostwa do gminy i mamy ich bardzo dużo.

Radny Grzegorz Chrzan powiedział, że do tej pory za środki około 200.000 zł

spółka czyściła rocznie około 10-12 km rowów. Dodał, że boi się, że jak gmina zacznie wyłaniać innych wykonawców to będzie to kosztowało znacznie więcej i o wiele mniej rowów zostanie zrobionych.

Pani Magdalena Sączawa Skarbnik MiG powiedziała, że chyba lepiej wykonać robót za 75 tys. zł niż jedynie za 40 tys. zł zabezpieczonych w budżecie. Dodała, że medialnie nic nie słyhać na temat działalności spółki wodnej. Powiedziała, że znaczna część osób myśli, że do płacenia składek zobowiązani są jedynie rolnicy. Przypomniała, że w ubiegłym roku spółka w ogóle nie złożyła swojej oferty.

Burmistrz MiG Mirosław Jarosz powiedział, że bardzo dobrze, że wyłanianie jakiegokolwiek wykonawcy odbywa się na zasadach konkursu, ponieważ wtedy jest to klarowne i przejrzyste. Dodał, że naszym problemem jest to, że starosta przekazał nam wszystkie rowy, które mamy udrożnić, a niektórych nawet fizycznie nie ma. Powiedział, że trzeba szukać rozwiązań perspektywicznych i skutecznych.

Protokołowała

Rekść
Agata Rekść

Przewodnicząca Komisji

Hajdamowicz
Edyta Hajdamowicz